

Sygn. akt I Ca 163/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Antoni Smus

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa R. K., S. K., M. K. i P. K.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 21 września 2015 roku, sygnatura akt I C 245/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 11, 13, 15 i 17 w ten sposób, że nie obciąża powodów R. K. (punkt 11), M. K. (punkt 13), P. K. (punkt 15) i S. K. (punkt 17) kosztami sądowymi od oddalonych części powództw;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I Ca 163/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Łasku zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powodów: R. K., M. K., P. K. oraz S. K. kwoty po 24.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 5 lutego 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (pkt. 1., 3., 5., 7.), natomiast w pozostałym zakresie Sąd pierwszej instancji oddalił powództwa (pkt. 2., 4., 6., 8.).

Sąd Rejonowy orzekł ponadto o kosztach procesu (pkt 9., 10.) oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 11. – 18.).

**Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:**

B. K. (1) był mężem R. K. i ojcem M. K., P. K. oraz S. K..

Wyrokiem z 4 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Łasku uznał Z. G. za winnego tego, że 11 maja 2012 roku w miejscowości C.(...), woj. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki V. o nr rej. (...) poruszał się z niedozwoloną administracyjnie prędkością, w wyniku czego najechał na tył roweru, którym nietrzeźwy rowerzysta B. K. (1) wyjechał z drogi podporządkowanej, nieumyślnie powodując u niego obrażenia ciała, skutkujące jego zgonem na miejscu zdarzenia.

W trakcie zdarzenia B. K. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości. Nie zastosował się do znaku (...) oraz nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu pojazdowi marki V..

Decyzją z 4 lutego 2013 roku pozwany wypłacił na rzecz powodów po 1.000 zł zadośćuczynienia.

R. i B. K. (1) znali się od dziecka, a małżeństwem byli przez 26 lat. Stanowili zgodną rodzinę, mieli troje dzieci: dwóch synów i córkę. Wspólnie zajmowali się ich wychowaniem, spędzali czas. Po utracie pracy przez B. K. (1), zajmował się on opieką nad ojcem i podejmował prace dorywcze. Zmarły bardzo kochał dzieci, organizował im zajęcia, spędzali razem czas.

Po śmierci B. K. (1) powodowie cierpieli na zespół stresu pourazowego, a obecnie występują u nich zaburzenia adaptacyjne powstałe w wyniku wstrząsu psychicznego związanego z żałobą. Objawy te u dzieci utrzymywały się przez rok, natomiast u żony zmarłego przez dwa lata. U powodów nadal utrzymuje się poczucie lęku, niepokój, chwiejność emocjonalna, większa drażliwość, nerwowość, gorsze reagowanie na stres. Wszyscy nadal przeżywają silne uczucia i emocje związane z żałobą, rzadko dzielą się nimi z rodziną, bo wywołuje to u nich silne reakcje emocjonalne.

Powodowie powinni podjąć leczenie psychologiczne, a przeżyta trauma jest trwałą utratą zdrowia psychicznego.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd doszedł do wniosku, że każde z powództw złożonych przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W. zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd wskazał, że powodowie będący współuczestnikami formalnymi oparli swoje roszczenia na art. 446 § 4 k.c.

Następnie Sąd zaznaczył, że powodowie należeli do najbliższego kręgu rodziny zmarłego B. K. (1) i bardzo przeżyli jego nagłą śmierć. Zarówno żona zmarłego, jak i jego dzieci cierpieli na zespół stresu pourazowego i obecnie wykazują zaburzenia adaptacyjne powstałe w wyniku wstrząsu psychicznego związanego z żałobą.

U powodów nadal utrzymuje się poczucie lęku, niepokój, chwiejność emocjonalna, większa drażliwość, nerwowość, gorsze reagowanie na stres. Wszyscy nadal przeżywają silne uczucia i emocje związane z żałobą, rzadko dzielą się nimi z rodziną, bo wywołuje to u nich silne reakcje emocjonalne. Sąd zwrócił uwagę, że choć od śmierci B. K. (1) minęły już ponad 3 lata, powodowie nadal silnie przeżywają emocje z tym związane i winni podjąć leczenie psychologiczne związane z przeżytą traumą.

Z powołanych względów Sąd uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia w związku z krzywdą jakiej doznali powodowie są kwoty po 50.000 zł.

Kolejno Sąd wskazał na art. 362 k.c., po czym podniósł, że po analizie materiału dowodowego, w szczególności akt sprawy II K 708/12, Sąd doszedł do przekonania, że B. K. (1) w 50% przyczynił się do powstania szkody. Kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz nie zatrzymał się przed skrzyżowaniem i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi jadącemu drogą z pierwszeństwem.

Z tej przyczyny zasądzone zadośćuczynienie podlegało stosownemu obniżeniu do kwot po 25.000 zł. Ponadto, pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powodów po 1.000 zł zadośćuczynienia, co podlegało odjęciu od należnej kwoty zadośćuczynienia. Dlatego Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów po 24.000 zł, natomiast oddalił powództwa o zadośćuczynienia w pozostałym zakresie jako wygórowane.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

W zakresie kosztów postępowania w sprawie z powództwa R. K. Sąd orzekł w oparciu o zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), natomiast w sprawach z powództwa M. K., P. K. i S. K. Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył wymienionych powodów kosztami procesu.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm. – dalej: „u.k.s.c.”) w zw.

z art. 100 k.p.c. i odpowiednio nakazał pobrać od powodów z zasądzonych roszezeń oraz od pozwanego koszty uiszczone tymczasowo przez Skarb Państwa. W sprawie z powództwa R. K. Sąd nakazał pobrać od powódki kwotę 914,85 zł, zaś od pozwanego 1.492,65 zł (62%), z kolei w sprawach z powództwa M. K., P. K. i S. K. Sąd nakazał pobrać od powodów po 2.861,10 zł (68%), natomiast od pozwanego po 1.346,40 zł (32%).

**Apelację** od powyższego wyroku wnieśli **powodowie**, którzy zaskarżyli przedmiotowe rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo (tzn. co do pkt. 2., 4., 6., 8.)

w zakresie zadośćuczynienia oraz w części obciążającej powodów kosztami sądowymi (tzn. co do pkt. 11., 13., 15., 17.). Skarżący zarzucili przedmiotowemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że odpowiednią kwotą należną powodom tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest kwota po 25.000 zł a nie 40.000 zł w przypadku żony zmarłego i 76.000 zł w przypadku dzieci zmarłego;

2. art. 362 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie w sytuacji, gdy jego zastosowanie było nieuprawnione;

3. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na:

a) dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów i ustaleniu, wbrew zasadom logicznego rozumowania, że powodowie nie udowodnili stopnia krzywdy skutkującego zasądzeniem zadośćuczynienia w wysokości określonej w pozwie;

b) braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało oparciem rozstrzygnięcia o wybiórczą analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, iż zmarły przyczynił się do szkody w 50% i w związku z tym należy obniżyć zasądzone powodom zadośćuczynienie o 50%;

c) braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji na zastosowaniu art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c., zamiast art. 102 k.p.c.

W konkluzji apelujący wnieśli o zmianę wyroku w części dotyczącej zadośćuczynienia poprzez:

- zasądzenie na rzecz R. K. od pozwanego dodatkowo kwoty 15.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8.02.2013 roku do dnia zapłaty ponad zasądzoną w wyroku z dnia 21.09.2015 r. kwotę 24.000 zł z tego tytułu;

- zasądzenie na rzecz M. K. od pozwanego dodatkowo kwoty 51.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4.02.2013 roku do dnia zapłaty ponad zasądzoną w wyroku z dnia 21.09.2015 r. kwotę 24.000 zł z tego tytułu;

- zasądzenie na rzecz P. K. od pozwanego dodatkowo kwoty 51.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4.02.2013 roku do dnia zapłaty ponad zasądzoną w wyroku z dnia 21.09.2015 r. kwotę 24.000 zł z tego tytułu;

- zasądzenie na rzecz S. K. od pozwanego dodatkowo kwoty 51.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4.02.2013 roku do dnia zapłaty ponad zasądzoną w wyroku z dnia 21.09.2015 r. kwotę 24.000 zł z tego tytułu.

W zakresie kosztów procesu skarżący wnieśli o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, od pozwanego na rzecz powodów, według norm przepisanych. Ponadto apelujący zażądali zasądzenia kosztów procesu przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, od pozwanego na rzecz powodów, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów sądowych za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd drugiej instancji odniósł się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ tylko właściwie oceniony materiał dowodowy mógł posłużyć Sądowi Rejonowemu do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, a w rezultacie do trafnego zastosowania norm prawa materialnego.

Należy wskazać, że w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego jednolicie prezentuje się stanowisko, zgodnie z którym skuteczne postawienie zarzutu uchybienia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga jednoznacznego wykazania, że oceniając dowody Sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bądź też błędnie ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/2000, LexPolonica nr 376152; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2007 r., I ACa 494/2008, LexPolonica nr 2408390).

Mając na względzie powyższe rozważania, nie można zgodzić się ze stroną skarżącą, że Sąd Rejonowy dowolnie ustalił stopień doznanej przez powodów krzywdy.

W celu właściwego ustosunkowania się do omawianego zarzutu, Sąd Okręgowy w trybie art. 382 k.p.c. dokonał uzupełniających ustaleń faktycznych.

W dacie śmierci B. K. (1), tj. w dniu 11 maja 2012 roku, jego żona miała 46 lat (akt małżeństwa – k. 18 akt sprawy I C 245/14), córka – 23 lata (akt urodzenia – k. 17 akt sprawy I C 246/14), natomiast synowie po 21 lat (akty urodzenia: M. K. – k. 17 akt sprawy I C 245/14, P. K. – k. 17 akt I C 247/14).

Z kolei z opinii biegłej wynika, że wszyscy powodowie posiadali wysoki poziom odporności na stres, a nadto u M. K., S. K. i R. K. wystąpił podwyższony wskaźnik w skali kłamstwa (k. 106, 111, 116), co oznacza, że wymienieni powodowie mogli przedstawiać swoje odczucia w sposób zafałszowany.

Zdaniem Sądu odwoławczego w oparciu o ustalenia Sądu Rejonowego oraz na podstawie dodatkowych ustaleń poczynionych w trakcie postępowania apelacyjnego, należy stwierdzić, iż skarżący nie wykazali, że ich krzywda po śmierci B. K. (1) była większa, niż przyjął Sąd pierwszej instancji. Podkreślenia wymaga fakt, iż powodowie zeznając o okolicznościach mających wpływ na ich odczucia, zwracali uwagę na czasy dzieciństwa, zaś uszło uwadze apelujących, iż każdy w dacie śmierci był już dorosły i wsparcie ojca nie było już tak istotne.

Odnosząc się do zarzutu błędnego przyjęcia, że zmarły przyczynił się do szkody w 50 %, należy zaznaczyć, iż Sąd nie dokonał wybiórczej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W szczególności apelujący

skoncentrował się na samym fakcie skazania kierowcy samochodu ciężarowego oraz jednym stwierdzeniu z opinii biegłego K. K. wydanej w sprawie karnej: „gdyby kierujący pojazdem mechanicznym V. jechał z prędkością dozwoloną, czyli nieprzekraczającą 50 km/h

i podjął takie same manewry obronne, to zdołałby zatrzymać samochód przed torem ruchu roweru i do wypadku by nie doszło” (k. 107 akt sprawy II K 708/12). Tymczasem z tej samej opinii wynika, że przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego rowerem. Nadto, jeżeli zważy się, że poszkodowany nie zatrzymał się przed znakiem (...),

a następnie kontynuował jazdę po przekątnej drogi, należało raczej rozważyć, czy przyczynienie przyjęte przez Sąd Rejonowy jest odpowiednie do stopnia winy B. K. (1).

W rezultacie Sąd Okręgowy podzielił prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji i uznał je za własne.

Przechodząc do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, trzeba stwierdzić, że nie doszło do obrazy art. 446 § 4 k.c., ponieważ apelujący nie wykazali, iż przyjęta przez Sąd Rejonowy suma zadośćuczynienia w rozmiarze po 50.000 zł były rażąco zaniżona

w stosunku do doznanej przez nich krzywdy. Należy zauważyć, że apelujący po śmierci B. K. (1) nie pozostali w osamotnieniu, lecz mogli liczyć na wzajemne wsparcie. Jak zostało to powyżej podkreślone, dzieci zmarłego były już dorosłe

i samodzielne, a więc rozważania skarżących, że ojciec zapewniał wymienionym powodom „poczucie bezpieczeństwa i beztroskiego dorastania” są nieprzekonujące. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zdeprecjonowania więzi emocjonalnej łączącej powodów z B. K. (1), jednakże w ocenie Sądu Okręgowego wysokość zadośćuczynienia na poziomie po 50.000 zł jest adekwatną rekompensatą doznanego przez skarżących cierpienia. Sąd drugiej instancji nie znalazł przy tym okoliczności nakazujących zróżnicować zasądzone na rzecz powodów kwoty pieniężne. Zdaniem Sądu więzi łączące apelujących z B. K. (2) były równie dobre.

Należy stwierdzić, że skarżący nietrafnie zarzucają także uchybienie art. 362 k.c. Ów przepis stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności,

a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Trzeba podkreślić, że usytuowanie art. 362 k.c.

w przepisach ogólnych trzeciej księgi kodeksu cywilnego odnoszącej się do zobowiązań, dotyczy ogólnie ujętego „obowiązku naprawienia szkody”, bez zróżnicowania podstawy prawnej, z której obowiązek ten wynika, jak również bez różnicowania podmiotu, na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony. Należało więc przyjąć, że omawiany przepis ma również zastosowanie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę, czyli szkodę niemajątkową, na podstawie art. 446 § 4 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, a Sąd odwoławczy poglądy te podziela, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 4 k.c., należnych osobom jej bliskim (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, niepubl., z dnia 6 marca 1997 r. II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478, z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/08 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11, niepubl.).

Wypada stwierdzić, że w świetle art. 362 k.c. przyczynienie się bezpośrednio poszkodowanego nie prowadzi automatycznie do zmniejszenia odszkodowania i jest jedynie warunkiem jego miarkowania, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r. IV CSK 118/06, z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 243/08 i z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, niepubl.). W niniejszej sprawie, wbrew zarzutom apelacji, zachodziły przesłanki do obniżenia zadośćuczynienia o cały ustalony stopień przyczynienia. Za takim stopniem obniżenia świadczeń przemawia przede wszystkim opisany wyżej znaczny stopień zawinienia przy naruszeniu przez B. K. (2) zasad ruchu lądowego, przy jednoczesnym stosunkowo niewielkim stopniu zawinienia kierowcy samochodu. Należy także podkreślić, że ostatecznie zasądzone na rzecz skarżących kwoty po 24.000 zł nie stanowią dla nich czysto symboliczne, jeśli zważyć przeciętną stopę życiową w naszym społeczeństwie, lecz stanowią ekonomicznie odczuwalną wartość.

Zasadnym natomiast okazał się zarzut niesłusznego zastosowania art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 2 u.k.s.c., ponieważ w niniejszej sprawie zgodnie z art. 113 ust. 4 u.k.s.c. zachodziły przesłanki do odstąpienia od obciążania powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

W myśl art. 113 ust. 4 u.k.s.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w art. 113 ust. 2 i 3 obciążenia kosztami sądowymi strony, której czynność spowodowała ich powstanie. Chodzi tutaj o odstąpienie od nakazania ściągnięcia kosztów nieobciążających przeciwnika z zasądzonego na rzecz strony roszczenia. Decydujące o odstąpieniu od takiego obciążenia są te same kryteria, które uzasadniają odstąpienie od obciążenia strony kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Zasadnicze znaczenie mają względy słuszności, dlatego art. 113 ust. 4 u.k.s.c. znajduje zastosowanie w okolicznościach konkretnej sprawy zasługujących na miano wyjątkowych, a należąca do sądu ocena, czy powinien być zastosowany, zależy od konkretnego stanu faktycznego. Przedmiotowy przepis znajduje zastosowanie np. w sprawach o naprawienie szkody (także niemajątkowej) wyrządzonej czynem niedozwolonym, w których wierzyciele - zwykle subiektywnie oceniając własną sytuację - domagają się zaspokojenia ich roszczeń w szerszym rozmiarze niż usprawiedliwiony okolicznościami sprawy, dlatego w sprawach tych zwykle występuje częściowe oddalenie powództwa, a kosztami sądowymi przypadającymi od tej części nieuwzględnionych roszczeń nie można obciążyć przeciwnika strony zwolnionej od kosztów sądowych. Rodzaj dochodzonych roszczeń odszkodowawczych, subiektywna ocena rozmiaru szkody i wysokości należnego odszkodowania, dokonana przez poszkodowanego czynem niedozwolonym, mogą uzasadniać w sposób szczególny odstąpienie przez sąd od obciążenia powoda kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa (por. komentarz Katarzyny Gonery do art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Lex).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy zgodzić się ze skarżącymi, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy uzasadnione jest zastosowanie art. 113 ust. 4 u.k.s.c. i nieobciążenie kosztami sądowymi powodów. Należy zwrócić uwagę, że sama wysokość ostatecznie uwzględnionego roszczenia podlega ocenie sądu, a powodowie jako pokrzywdzeni mogli pozostawać w subiektywnym przekonaniu o wyższym rozmiarze swoich roszczeń, niż ostatecznie uznał to sąd. Trzeba więc stwierdzić, że w stosunku do powodów należało zastosować dobrodziejstwo wynikające z art. 113 ust. 4 u.k.s.c. Na marginesie trzeba stwierdzić, że art. 102 k.p.c. nie odnosił się do skarżących, ponieważ przepis ten dotyczy kosztów procesu.

Z przytoczonych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 11., 13., 15. i 17. w ten sposób, że nie obciążył powodów R. K., M. K., P. K. i S. K. kosztami sądowymi od oddalonych części powództwa, o czym orzekł w punkcie I., natomiast w pozostałym zakresie oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., orzekając o tym w punkcie II.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na zasadzie art. 100 zd. pierwsze w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Trzeba zauważyć, że zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie podkreśla się, iż art. 100 k.p.c. nie wymaga arytmetycznie dokładnego obliczenia stosunku części uwzględniającej apelację do części oddalającej, a stawia raczej słuszność jako kryterium rozłożenia ciężaru kosztów procesu (zob.: orz. SN z 30 kwietnia 1952 r., C 290/52, LexPolonica nr 365605, OSN 1953, nr 4, poz. 99, J. Gudowski (w:) T. Ereciński (red.), Komentarz do art. 100 k.p.c., Lex/el.).

W związku z powyższym wypada zaznaczyć, że przyznanie zadośćuczynienia ma z reguły charakter ocenny i nie zawsze łatwo jest pokrzywdzonemu ustalić trafną sumę pieniędzy tytułem dochodzonego świadczenia. Należy podkreślić, że ujemne przeżycia związane z doznaną krzywdą są bardzo subiektywne. Trzeba uznać, że po obydwu stronach procesu powstały jednakowe koszty wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników w wysokości wyznaczonej przez wartość przedmiotu zaskarżenia, stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490.) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461.). W przypadku powódki R. K. chodziłoby o kwoty po 1.200 zł, natomiast w odniesieniu do pozostałych pokrzywdzonych byłyby to sumy po 1.800 zł. Wobec tego, chociaż skarżący przegrali postępowanie w dużej części, to niesłusznym byłoby przyjęcie w stosunku do nich zasady odpowiedzialności za wynik procesu, gdyż mogłoby to znacząco osłabić kompensacyjną funkcję przyznanego im zadośćuczynienia. Dlatego też Sąd odwoławczy uznał, że właściwe było dokonanie wzajemnego zniesienia kosztów postępowania apelacyjnego, o czym orzekł w punkcie III.